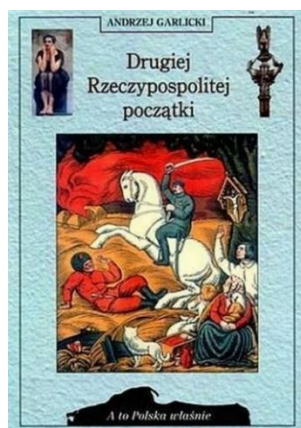


KSIAŻKI O POLSCE, KTÓRE WARTO PRZECZYTAĆ.

Narodowe Święto Niepodległości to państwowe święto obchodzone w Polsce co roku 11 listopada – upamiętnia odzyskanie przez Polskę niepodległości w 1918 roku po 123 latach zaborów.

Święto Niepodległości to doskonała okazja do pogłębienia wiedzy historycznej. Proponuję lektury, obok których serce wypełnione patriotycznymi wartościami nie może przejść obojętnie.

Garlicki Andrzej: *Drugiej Rzeczypospolitej początki*



Publikacja prof. dr hab. Andrzeja Garlickiego na temat narodzin polskiej niepodległości po 1914 roku, wydana przez Wydawnictwo Dolnośląskie w serii: *A to Polska właśnie*

POETA

Po całym świecie
możesz szukać Polski, panno młoda,
i nigdzie jej nie najdziecie.

PANNA MŁODA

To może i szukać szkoda

POETA

A jest jedna mała klatka –
o, niech tak Jagusia przymknie
rękę pod pierś.

PANNA MŁODA

To zakładka
gorseta, zeszyta trochę przyciąśnie.

POETA

– A tam puka?

PANNA MŁODA

I cóż za tako nauka?
Serce – !-?

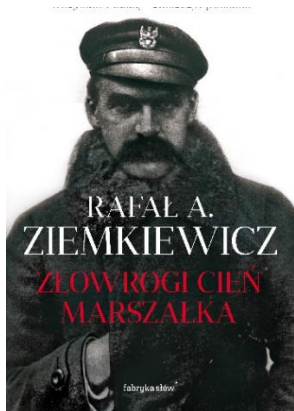
POETA

A to Polska właśnie.

(Wyspiański S.: *Wesele*)

Lektura ilustruje jak Polacy potrafili zjednoczyć się ponad podziałami klasowymi i ideologicznymi, aby wspólnie walczyć z ówczesnymi układami politycznymi w Europie i z sąsiadami - najpierw o istnienie państwa polskiego a potem o najkorzystniejsze wytyczenie granic.

Zienkiewicz Rafał: *Złowrogi cień Marszałka*



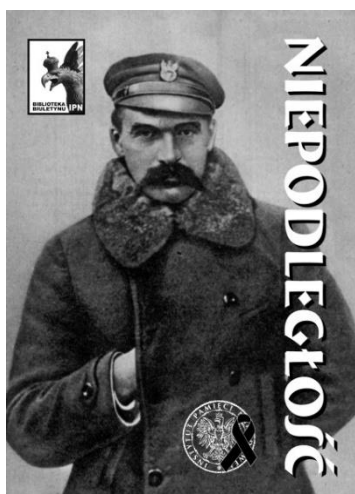
„Jest to książka poświęcona nie tyle samemu Józefowi Piłsudskiemu, co kultowi „twórcy naszej niepodległości”. Kultowi, który budowano jeszcze za jego życia, a w ciągu kilkuletnich rządów następców uczyniono wyznaniem państwowym, ale który prawdziwą legendą narodową uczyniony został przez antykomunistyczną opozycję lat osiemdziesiątych.

Piłsudski w oczach i w rękach swych przybocznych, podwładnych i entuzjastów przestał być przywódcą ludzi wolnych, „pierwszym spośród równych”. Stał się nietzscheańskim „nadczołowiekiem”, któremu trzeba się bezwolnie poddać, który wie lepiej i dalej sięga wzrokiem, z którym nie wolno dyskutować, trzeba go tylko czcić. Stał się późną realizacją „absolutum dominium”, przed którym Sarmacja, póki była wolna i potężna, broniła się i obroniła, a bezbronnymi uczyniła nas wobec niego dopiero niewola.”

Rafał. A. Ziemkiewicz

Dla porównania do poprzedniej lektury, pozycja wydana przez IPN -

Niepodległość, pod redakcją Marka Gałęzowskiego i Jana M. Rumana, Warszawa 2010, 320 s. (seria „Biblioteka Biuletynu IPN”, t. 4)

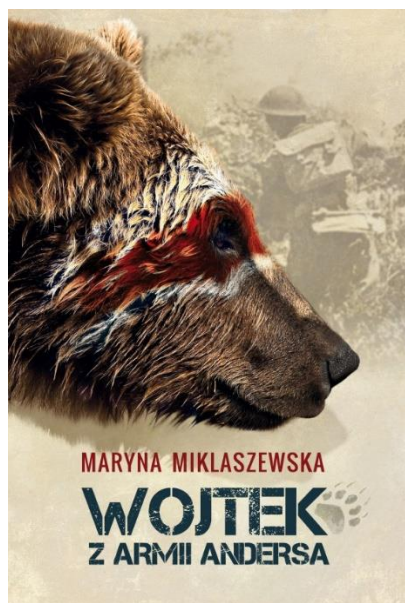


„Książka, którą oddajemy w Państwa ręce jest naszym hołdem złożonym wybitnym przywódcom i szeregowym żołnierzom, doświadczonym strategom i uczniom, a często także uczennicom, dla których wskrzeszenie Niepodległej Rzeczypospolitej było najważniejszym życiowym zadaniem; dla których wolność Polski była wartością cenniejszą niż życie. Książka „Niepodległość”, to także przypomnienie ceny wolności Ojczyzny. W naszych pokojowych czasach również trzeba pamiętać, że miłość żąda ofiary. Miłość Ojczyzny nie może stać się tylko pustym sloganem. Pokolenia, które nie musiały składać tak wielkiej ofiary cierpienia i krwi za odzyskanie i zachowanie wolności są dłużnikami tych, którzy oddali wszystko, abyśmy mogli żyć w wolności. Ten dług rodzi zobowiązanie do oddawania Polsce owoców naszej uczciwej pracy, do dumy, że jesteśmy dziećmi wspaniałego, miłującego wolność Narodu.”

Słowo wstępne Jana M. Rumana

I wreszcie coś z II wojny światowej. Pasjonująca książka, w której literacka fikcja miesza się z rzeczywistością.

Miklaszewska Maryna: *Wojtek w Armii Andersa*



„Armia Andersa była jedną z najbardziej niezwykłych armii w dziejach Polski. Znalazło się w niej miejsce dla kobiet, ludzi starszych, a nawet dzieci. Te ostatnie często pochodziły z zesłań do ZSRR, gdzie najczęściej były osierocane. Generał Anders udzielał im pomocy i przyjmował do swojej armii. Przyjął także do armii małego niedźwiadka, który został wykarmiony i odchowany przez żołnierzy 22. Kompanii. Stał się w końcu symbolem całej jednostki – jego niedźwiedzie oblicze zdobiło proporce, chorągwie i pojazdy. Niedźwiedź Wojtek towarzyszył żołnierzom na placu boju, pomagał rozładowywać ciężarówki z amunicją na Monte Cassino, a po wojnie podzielił tułaczy los żołnierzy Kompanii. Powieść Miklaszewskiej opisuje wędrówkę armii od zimnej Syberii po pola czerwonych maków na Monte Cassino. Postaci historyczne sąsiadują z fikcyjnymi, a rzeczywiste zdarzenia mieszają się z tymi wykreowanymi przez autorkę. Korzystała ona ze wspomnień i pamiątek żołnierzy. Napisała powieść, aby oddać cześć poległym, a żyjącym podziękować za bohaterskie czyny.

To fantastyczna i pasjonująca opowieść o prawdziwych wydarzeniach związanych z losem, jaki spotkał żołnierzy Drugiego Korpusu Polskiego Wojska. Czytelnik ma możliwość zapoznania się z całym ich szlakiem bojowym (od wyjścia z ZSRR do demobilizacji po wojnie), który żołnierze pokonywali w towarzystwie dzielnego Wojtka, oddanego im syryjskiego niedźwiedzia brunatnego. To niesamowita historia o wojnie, przetrwaniu w ciężkich czasach, ale też o przyjaźni i poświęceniu.”

Opublikowano 11 listopada 2017 w dziale [Archiwum/Co słyhać?/Co warto czytać?/To nas grzeje](#) by [Martyna Gancarczyk](#)

Gra planszowa pt. *Miś Wojtek* znajduje się w bibliotece szkolnej. Jest ona wspaniałym nawiązaniem do w/w pozycji.

Informację oraz zdjęcie na stronie głównej zaczerpnięto z <https://niepodlegla.gov.pl/o-niepodleglej/kalendarium-niepodleglosciowe/>

Oprac. Edyta Kuźniak